



Nowinki

Dolnośląskiej Izby Rolniczej

17.07. – 23.07.2010 r.

19.07.2010

Zmiany Prawa łowieckiego

W związku z trwającymi od wielu lat i nasilającymi się w ostatnim czasie problemami dotyczącymi szkód powodowanych przez dziką zwierzynę w uprawach rolnych Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych podjął decyzję o wystąpieniu z inicjatywą legislacyjną polegającą na zmianie ustawy „Prawo łowieckie”. Podczas posiedzenia w dniu 13 lipca br. po konsultacjach ze specjalistami z zakresu szkód łowieckich, ustalono, że niezbędne będzie również przygotowanie projektów nowelizacji ustawy „Prawo ochrony przyrody”, a także zmiana niezbędnych aktów wykonawczych. Pracę ekspertów koordynuje Wiceprezes KRIR Władysław Piasecki.

22.07.2010

Zarząd KRIR na temat założeń do nowelizacji ustawy o biopaliwach

20 lipca br. Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych przedstawił Ministerstwu Gospodarki w ramach prowadzonych przez resort konsultacji społecznych swoją opinię do projektu założeń do ustawy o zmianie ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych. W przekazanym wystąpieniu Zarząd KRIR postulował na temat konieczności ograniczenia stosowania ulgi w podatku akcyzowym do biokomponentów wytworzonych w Unii Europejskiej z surowców wyprodukowanych na terenie Wspólnoty, a także poparł szereg propozycji przedstawionych do założeń do nowelizacji ustawy przez Krajową Izbę Biopaliw. Pełna treść wystąpienia na stronie Krajowej Rady Izb Rolniczych.

22.07.2010 .

UWAGA! Zmiany w programie „Owoce w szkole” w roku szkolnym 2010/2011!

Agencja Rynku Rolnego informuje, że w dniu **21 lipca 2010 r.** zostało przyjęte przez Radę Ministrów *rozporządzenie w sprawie realizacji przez Agencję Rynku Rolnego*

zadań związanych z wdrożeniem na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej programu „Owoce w szkole” w roku szkolnym 2010/2011.

WAŻNE

Dostawca zainteresowany udziałem w programie „Owoce w szkole” w I semestrze roku szkolnego 2010/2011, powinien złożyć do dnia **13.08.2010 r.** we właściwym miejscowo ze względu na siedzibę dostawcy Oddziale Terenowym Agencji Rynku Rolnego *Wniosek o zatwierdzenie uczestnictwa w programie „Owoce w szkole”.*

Szkoła podstawowa zainteresowana udziałem w programie „Owoce w szkole” w I semestrze roku szkolnego 2010/2011, powinna złożyć do dnia **10.09.2010 r.** we właściwym miejscowo ze względu na siedzibę szkoły Oddziale Terenowym Agencji Rynku Rolnego:

- *Zgłoszenie uczestnictwa w programie „Owoce w szkole”*

lub

- *Wniosek o zatwierdzenie uczestnictwa w programie „Owoce w szkole”,* gdy chce **samodzielnie pozyskiwać i udostępniać** owoce i warzywa dzieciom z klas I-III uczęszczającym do tej szkoły oraz wnioskować do ARR o pomoc.

Po publikacji ww. rozporządzenia ARR opublikuje *Warunki uczestnictwa w programie „Owoce w szkole” w roku szkolnym 2010/2011.*

<http://www.arr.gov.pl/>

23.07.2010

UWAGA! Zmiany w programie „Dopłata krajowa do spożycia mleka i przetworów mlecznych w szkołach podstawowych” w roku szkolnym 2010/2011

Agencja Rynku Rolnego informuje, że w dniu **22 lipca 2010 r.** Senat RP przyjął *Ustawę z dnia 24 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o organizacji rynku mleka i przetworów mlecznych,* która **wprowadza m.in. nowe zasady udzielania dopłaty krajowej do spożycia mleka i przetworów mlecznych w szkołach podstawowych od roku szkolnego 2010/2011,** polegające na określeniu dla Wnioskodawcy zainteresowanego dostarczaniem mleka i przetworów mlecznych do

szkół podstawowych - limitu środków finansowych na realizację ww. dostaw w danym roku szkolnym.

Ważne

- Wnioskodawcy zainteresowani organizowaniem dostaw mleka i przetworów mlecznych do szkół podstawowych w roku szkolnym 2010/2011 powinni złożyć w Oddziale Terenowym Agencji Rynku Rolnego **do dnia 31 sierpnia 2010 r.** - Wniosek o wydanie decyzji w sprawie przyznania limitu środków finansowych wraz z informacjami szkół podstawowych, potwierdzającymi kwotę wnioskowanego limitu (w przypadku Wnioskodawców placówek oświatowych – tylko Wniosek o wydanie decyzji w sprawie przyznania limitu środków finansowych).
- Wysokość limitu środków finansowych dla Wnioskodawcy określi w drodze decyzji Dyrektor OT ARR w oparciu o rozporządzenie Rady Ministrów, w którym zostanie ustalona ogólna kwota środków finansowych przeznaczonych na wypłatę dopłaty krajowej w roku szkolnym (1% ww. kwoty będzie przeznaczony na uwzględnienie ewentualnych odwołań od decyzji).
- Dyrektorzy OT ARR będą wydawać decyzje w sprawie przyznania limitu środków na rok szkolny 2010/2011 **do dnia 30 września 2010 r.**
- Dopłata krajowa może być przyznawana do mleka, mleka smakowego lub innych przetworów mlecznych spożytych dziennie przez jednego ucznia szkoły podstawowej w ilości maksymalnie 0,25 l, przez 3 dni nauki szkolnej w tygodniu (zgodnie z *Rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 6 sierpnia 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu wypłacania dopłaty krajowej oraz szczegółowego zakresu kontroli wykorzystania tej dopłaty (Dz. U. z 2007 r. Nr 147, poz. 1039 z późn. zm.)*).
- Dopłata krajowa w roku szkolnym 2010/2011 będzie przyznawana i wypłacana Wnioskodawcom do wysokości limitu środków finansowych określonego na rok szkolny 2010/2011 w decyzji Dyrektora OT ARR.

Po publikacji ww. ustawy ARR ogłosi *Warunki udzielania dopłaty krajowej do spożycia mleka i przetworów mlecznych w szkołach podstawowych w roku szkolnym 2010/2011.*

<http://www.arr.gov.pl/>

19-07-2010

Stonkę ziemniaczaną można pokonać - zwyciężyć nie

Stonka ziemniaczana jest szkodnikiem inwazyjnym, który od czasu zadomowienia się w Polsce rokrocznie przekracza próg ekonomicznej szkodliwości i wymaga chemicznego zwalczania.

Historia walki z tym szkodnikiem pełna jest „wzlotów i upadków” ochrony roślin, która na przestrzeni 60 lat sięgała do arsenału wszystkich możliwych metod by go zwalczyć. Stosowano i stosuje się chemiczne środki, których ewolucja zaczęła się od słynnego DDT i trwa po dzień dzisiejszy, jak również oparte na środkach bakteryjnych i hormonalnych metody biologiczne. Były też próby introdukcji wrogów naturalnych, a badania genetyczne zaowocowały hodowlą transgenicznych odmian ziemniaka.

Przy silnym ataku, żarłoczne chrząszcze mogą spowodować nawet 60% strat w plonowaniu wczesnych ziemniaków. Wylot chrząszczy trwa około miesiąca, więc w całym tym okresie można spodziewać się zmasowanego nalotu, który można odeprzeć tylko przy użyciu odpowiedniego insektycydu. Po znalezieniu plantacji ziemniaka samice przystąpią do składania jaj i złożą ich około 500–1000, choć potencjał ich sięga nawet 3000. Z powodu tak wielkiej płodności już 1 chrząszcz "wiosenny" / 25 roślin wystarczy do przekroczenia progu szkodliwości i wymaga interwencji. Stonka zagrażać będzie najsilniej od początku czerwca do końca sierpnia ponieważ tak długo trwa okres składania jaj. Larwy stonki najgroźniejsze będą od połowy czerwca do końca lipca. W zależności więc od hodowanej odmiany i rejonu kraju, a także od przebiegu pogody i dynamiki inwazji szkodnika skuteczna ochrona ziemniaka przed stonką ziemniaczaną będzie wymagała od 1-3 zabiegów chemicznych.

W zaleceniach IOR-PIB odnośnie zwalczania omawianego szkodnika hodowcy znajdują około 30 insektycydów opartych na 22 substancjach aktywnych. Charakterystyka każdego z nich jest odmienna i każdy trochę inaczej działa na organizm stonki, którą powinien skutecznie zwalczać. Z wyjątkiem inhibitora chityny – teflubenzuronu, pozostałe zalecane dziś insektycydy są neurotoksynami o 3

sposobach działania. Wszystkie działają kontaktowo i żołądkowo, w momencie kiedy owad fizycznie zetknie się z substancją aktywną lub ją zje. Powierzchnia ciała owadów pokryta jest woskową substancją i o przenikliwości insektycydu przez tę warstwę decyduje jego rozpuszczalność w tłuszczach. Ta cecha insektycydu zależy od polarności molekuł substancji aktywnej. Występujące w insektycydach grupy funkcyjne (grupa metylowa, inne zawierające chlor lub fluor) znacznie zwiększają penetrację związku chemicznego przez oskórek i osłonki lipidowe komórek nerwowych, które są głównym celem wielu substancji aktywnych.

Bardzo szybkim działaniem początkowym na owady charakteryzują się insektycydy z grupy chemicznej pyretroidów. W stosunku do stonki ziemniaczanej zbyt szybkie działanie może jednak wywoływać niekorzystny efekt, ponieważ porażone owady spadają z roślin zanim pobiorą śmiertelną dawkę toksyny. Nie zdążą też zjeść zatrutych liści, przez co osłabia się działanie żołądkowe insektycydu. Zbyt niską dawkę toksyny owady metabolizują i po pewnym czasie powracają do normalnej aktywności. Dotyczy to głównie populacji odpornych na związki z tej grupy chemicznej, a takie, jak wiadomo, dość często w Polsce występują.

Najodporniejsze są chrząszcze i starsze stadia larwalne (L3, L4), a detoksykacja toksyn przebiega u nich szybciej w wyższych temperaturach. Dlatego insektycydy z grupy pyretroidów najlepiej sprawdzają się w zwalczaniu najmłodszych stadiów larw stonki – L1 i L2, w temperaturach poniżej 20°C. Stosując pyretroidy należy brać pod uwagę prognozę pogody, ponieważ opady deszczu splukują środek i znacznie osłabiają jego działanie. Dynamika działania pyretroidów na stonkę ziemniaczaną nawet w optymalnych warunkach atmosferycznych nie trwa długo i w zależności od szybkości wzrostu roślin, wynosi około 3-5 dni. Skuteczność środka zależy też od tempa parowania i fotodegradacji zawartej w nim substancji aktywnej. Stosując pyretroidy należy z dużą precyzją uchwycić najwłaściwszy moment do przeprowadzenia zabiegu, a w razie konieczności powtórzyć zabieg środkiem z innej grupy chemicznej.

Występowanie odporności stonki ziemniaczanej na pyretroidy spowodowało, że środki z tej grupy chemicznej stały się mało popularne wśród hodowców ziemniaka, niemniej należy pamiętać, że użyte w odpowiedniej dawce i przy niedużym nasileniu szkodnika mogą zredukować szkody i uchronić plon.

Zjawisko odporności stonki ziemniaczanej, które należy do najmocniejszych "kart" owada dotyczy również środków fosforoorganicznych i karbaminianów. Uwidocznilo się przed laty eliminując z użycia oparty na chlorfeninfosie popularny środek - Enolofos 44 EC. Wiele innych bardzo skutecznych insektycydów wypadło z gry na skutek odporności stonki lub nowych przepisów i dyrektyw Rady Unii Europejskiej (Bancol 50 WP, Regent 200 SC i inne).

W ostatnich latach ochronę ziemniaka przed stonką ziemniaczaną zdominowały w Polsce środki oparte na związkach chemicznych z grupy neonikotynoidów. Decydują o tym nie tylko parametry określające wrażliwość stonki na te toksyny ale również właściwości substancji aktywnych wynikające z ich struktury. Środki te działają kontaktowo i żołądkowo.

Najpopularniejszym insektycydem w zwalczaniu stonki ziemniaczanej w tej grupie chemicznej jest acetamipryd wchodzący w skład środka Mospilan 20 SP. Jego największą zaletą jest, oprócz działania kontaktowego na owady, również działanie systemiczne w roślinie polegające na translaminarnym przenikaniu toksyny do wszystkich jej organów i poprzez system sitowo-naczyniowy do wszystkich jej części. Warto wiedzieć, że siła procesów życiowych rośliny wpływa na lepsze działanie układowe Mospilanu 20 SP. Ilość wchłoniętego przez roślinę acetamiprydu jest największa u młodych, rosnących roślin, a u starszych przez młode części, gdzie jak wiadomo, najczęściej żerują larwy stonki ziemniaczanej. Krążąca we wnętrzu roślin toksyna zabezpieczona jest zarówno przed splukiwaniem jak i przed fotodegradacją, w związku z czym dynamika działania acetamiprydu jest dłuższa niż pyretroidów, związków fosforoorganicznych czy karbaminianów i wynosi 10-14 dni. Mospilan 20 SP działa na stonkę we wszystkich zakresach temperatur. Jedną z najważniejszych cech tego środka jest selektywność działania, dzięki czemu oszczędza on pszczoły i entomofaunę pożyteczną, wśród której jest wielu wrogów naturalnych stonki. W badaniach monitoringowych IOR-PIB nie stwierdzono dotychczas odporności szkodnika na acetamipryd ani na pozostałe środki z grupy neonikotynoidów. Mimo najskuteczniejszego działania Mospilanu 20 SP i innych substancji aktywnych z tej grupy insektycydów zaleca się w sezonie wegetacyjnym tylko jednokrotne opryski tymi insektycydami. Jest to ważny obecnie element strategii stosowania środków ochrony roślin zapobiegający wykształcaniu przez agrofaga odporności. Mając to na

uwadze i rozgrywając ze stonką ziemniaczaną kolejne pokerowe rozdanie zachowajmy asa w rękawie i zastosujmy Mospilan 20 SP w przypadku największego zagrożenia plantacji.

<http://www.agroabc.pl>

19-07-2010

Suche prognozy

Grozi nam susza. Oznacza to, że prognozy zbiorów zbóż znów mogą być skorygowane w dół.

Zdaniem rządu w tym roku sytuacja na rynku powinna być stabilna, a rolnicy mogą liczyć na „przyzwoite” ceny. Związkowcy już nie są tak optymistyczni i domagają się, aby ministerstwo rolnictwa walczyło w Brukseli o wyższe ceny interwencyjne ziarna.

W komunikacie Instytutu Upraw, Nawożenia i Gleboznawstwa napisano: „stwierdzamy zagrożenie wystąpienia suszy rolniczej na obszarze Polski. Wartości Klimatycznego Bilansu Wodnego (KBW), na podstawie których dokonywana jest ocena stanu zagrożenia suszą, są na większości obszarów Polski ujemne”.

Największe zagrożenie suszą występuje w 128 gminach skupionych w województwach: lubuskim, wielkopolskim, zachodniopomorskim.

Tadeusz Szymańczak – Mazowiecka Izba Rolnicza – „Mamy tak świetną pogodę, że wielu turystów się z tego cieszy, bo ma urlopy, natomiast ja jako rolnik muszę powiedzieć, że denerwuję się, bardzo się denerwuję, dlatego, że już widzę, jak zachowują się zboża, kukurydza, buraki cukrowe i inne rośliny – niedostatek wody jest już bardzo widoczny.”

Co to oznacza dla rolników? Na pewno kolejne kłopoty. Prognozy zbiorów od „mokrej” wiosny wciąż są korygowane w dół. Teraz może być jeszcze gorzej. Choć zdaniem resortu rolnictwa sytuacja cenowa powinna być „przyzwoita”. Zwłaszcza, że nie przewiduje się importu na dużą skalę.

Artur Ławniczak – wiceminister rolnictwa – „W przypadku pszenicy wszystko wskazuje na to, że ta cena będzie na poziomie minimum 520 – 570 złotych za tonę.”

Ale organizacje rolnicze wolą dmuchać na zimne. Kolejny rok z rządu domagają się, aby rząd w Komisji Europejskiej „załatwił” podwyżkę ceny interwencyjnej zbóż.

Marian Sikora – Federacja Branżowych Związków Producentów Rolnych – „Na forum Komisji Europejskiej występujemy o zwiększenie ceny interwencyjnej zbóż ze 101 euro na 150 i to jest nasz postulat główny, który popiera 11 krajów, które weszły później do Unii Europejskiej, natomiast jest opór starej 15-stki.”

Artur Ławniczak – wiceminister rolnictwa – „Jest to sprawa poruszana przez Polskę, aby minimum było to 120 euro za tonę, bo to 100 euro dzisiaj to jest zbyt niska cena, aby mówić o interwencji.”

Najlepsza sytuacja panuje na rynku rzepaku. Ministerstwo rolnictwa szacuje, że ceny nasion będą się kształtować między 1300, a 1400 złotych za tonę.

<http://www.agroabc.pl>

20-07-2010

Propozycja nie do odrzucenia

Kilkuset dzierżawców z Dolnego Śląska dostało od Agencji Nieruchomości Rolnych zaproszenia do kupna gruntów. Albo kupią to co dzierżawią, albo zostaną kupieni. Kłopot w tym, że nie każdy z nich może sobie na to pozwolić. Zwłaszcza, że cena nie podlega negocjacji...

31 pism i prawie 600 hektarów. Oraz propozycja raczej nie do odrzucenia.

Stanisław Starczewski - Grabiszce – „Kupujcie, bo jak nie kupicie, to przygotowujemy do wyceny i sprzedamy was razem z dzierżawą.”

Michał Starczewski gospodarzy z ojcem we wsi Grabieszce. Od Agencji Nieruchomości Rolnych dzierżawi 40 hektarów. Kupiłby je, ale nie za taką cenę.

Michał Starczewski - Grabiszce – „Agencja wyznaczyła za te grunty ponad 10 tysięcy złotych, a one nie są warte tych pieniędzy, bo teren jest bardzo zakamieniony – kamieniołomy można tu utworzyć.”

Z agencją trudno negocjować. Duży może więcej.

Sławomir Sprawka - ANR Wrocław – „Dzierżawca ma możliwość skorzystania z pierwszeństwa w nabyciu, jeśli nie wyraża zgody, taka nieruchomość zostaje rozdysponowana w przetargu.”

Dzierżawcy mogą rozłożyć należność na raty, ale kupić powinni. Jeśli nie mają pieniędzy, pozostaje kredyt.

Jerzy Bucki - Dolnośląska Izba Rolnicza – „Jeśli się ich jeszcze dobije drugim kredytem na konieczność wykupu ziemi, to jest to nie do udźwignięcia.”

Taniej nie będzie - agencja nie zostawia złudzeń, przecież „Pecunia non olet”

Sławomir Sprawka - ANR Wrocław - "Ceny rosną z roku na rok i nie będzie takiej sytuacji jakiej oczekują dzierżawcy, że jak oni będą chcieli kupować za dwa, trzy lata, to wtedy ceny spadną.”

Jeśli na razie nikt nie kupi ziemi wraz z dzierżawcą to bez przeszkód będzie on ją nadal użytkował. Tylko czy jest to dobre rozwiązanie na przyszłość.

Leszek Dereziński - Federacja Związków Pracodawców, Dzierżawców i Właścicieli Rolnych – „Kiedyś przerabialiśmy już grunty z Państwowego Funduszu Ziemi, tzw. „niczyje” i uważam, że byłoby to złe, jak byśmy do tego wrócili.”

To że dzierżawa trwa, wcale nie przeszkodzi w sprzedaży ziemi. Agencja Nieruchomości Rolnych gwarantuje, że do czasu wygaśnięcia umowy użytkownik będzie płacił nowemu właścicielowi tyle, ile Agencji.

Jerzy Bucki – Dolnośląska Izba Rolnicza – „Nie doprowadzajmy do takiej sytuacji, żeby był chłop pańszczyźniany, nie doprowadzajmy do sytuacji z „Nocy i Dni”. Jeżeli ktoś wykupi rolnika razem z dzierżawą, to będzie tego rolnika dopił do końca, bo „z cudzego konia się w drodze zsiada”.

<http://www.agroabc.pl>

20-07-2010

Ruszyły żniwa

300 zł - to aktualna cena za tonę żyta. To niewiele. Tym bardziej, że pierwsze pokosy nie wróżą dobrze. Rolnicy narzekają, że tegoroczna pogoda spowodowała, że straty będą sięgały nawet 30-40%.

Włókn w gminie Warta pod Sieradzem. Rolnicy rozpoczęli koszenie żyta. Ziemia ma tu niską klasę. Na dodatek zawiodła pogoda. Długa, mroźna i śnieżna zima, wiosna mokra i zimna, lato suche i upalne.

Justyna Perka – ŁODR w Bratoszewicach Inaczej przebiegała wegetacja roślin ozimych i one ucierpiały najmniej. Starty są na poziomie maksymalnie 20 procent.

Rolnicy spodziewali się zbioru około trzech ton żyta z hektara, ale już wiadomo, że zwłaszcza na piaszczystych glebach będzie go mniej.

Piotr Wieczorek – rolnik z Włocławka U nas wydajność w tej chwili półtorej tony po Pierwszych omłotach, a jak dalej będzie to nie wiem, w tej chwili kosimy najgorsze zboża, ale nie przekroczymy dwóch ton.

Włodzimierz Marczak – rolnik z Włocławka Przyszły deszcze i ziarno jest poprzestrzelane, jest mała wydajność.

Zboże zaatakowały również choroby grzybowe. Największe straty będą w jarych.

Justyna Perka – ŁODR w Bratoszewicach Najwięcej problemów w wegetacji miały zboża jare, one najbardziej ucierpiały, straty tegoroczne można przewidywać, że będą na poziomie trzydziestu, czterdziestu procent.

W skupie za tonę żyta płaci się aktualnie około trzystu złotych. Przy obecnych cenach oleju napędowego rolnicy zarobią niewiele, bowiem godzina pracy kombajnu kosztuje około 230 złotych, czyli przynajmniej 10 złotych więcej, niż przed rokiem.

<http://www.agroabc.pl>

20-07-2010

Świnie-ceny

Bez zmian – to najczęstsza odpowiedź zakładów mięsnych na pytanie o ceny skupu żywca wieprzowego.

Marsz w górę zahamowany, ale czy to tylko chwilowa przerwa przed atakiem na szczyt, czy początek zjazdu w dół – tego nikt nie wie. Bo to co dzieje się teraz na rynku przypomina przeciąganie liny. Po jednej stronie hodowcy, wstrzymujący się z dostarczaniem zwierząt, po drugiej przetwórcy, którzy więcej płacić nie zamierzają. Chyba, że zmusi ich do tego konkurencja.

Hodowcy mają swoje argumenty, skupujący - swoje. Podaż jest mała, idą żniwa i do punktów skupu nikt się nie spieszy. Ale przetwórcy tłumaczą, że więcej nie mogą płacić bo mięsa nie uda im się tak drogo sprzedać. I tak stawki na dziś to około 5 złotych 30 groszy za klasę S i 5 złotych 20 groszy za klasę E. Do tego premie i dodatki.

TUCZNIKI wg wbc zł/kg

S 5,30 – 5,70

E 5,20 – 5,60

U 5,00 – 5,40

R 4,50 – 5,07

O 4,10 – 4,41

P 3,40 – 4,00

źródło ZM

Największe różnice w wadze żywej. Pośrednicy płacą zdecydowanie poniżej 4 złotych za kilogram. Ale za świnie o wyrównanej i wysokiej mięsności można nawet dostać 4 złote 80 groszy. Wszystko zależy - komu i jaki towar się oferuje.

TUCZNIKI zł/kg

waga żywa

3,50 – 4,80

A na targowiskach stawki w całym kraju coraz bardziej wyrównane, najczęściej od 200 do 300 złotych za parę. Podaż i zainteresowanie niewielkie.

PROSIĘTA zł/parę targowiska

woj. lubelskie	150 - 260
woj. podlaskie	160 - 320
woj. mazowieckie	180 – 300
woj. pomorskie	200 – 280
woj. łódzkie	200 – 320
woj. świętokrzyskie	220 – 270
woj. małopolskie	230 – 340
woj. kujawsko-pomorskie	240 – 250

<http://www.agroabc.pl>

20-07-2010

PROW- nowe otwarcie

Są nowe przepisy będą przyjmowane wnioski. Minister Rolnictwa podpisał pięć nowych rozporządzeń dotyczących działań z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Do tej pory do rolników z PROW-u na lata 2007-13 trafiło prawie 15 i pół miliarda złotych. To mniej więcej ¼ całej kwoty. Zakontraktowane jest już 70% między innymi na modernizację gospodarstw, oraz tak zwane działania wieloletnie jak renty strukturalne czy zalesianie. W tym roku z 14 działań jakie realizuje Agencja Restrukturyzacji uruchomiono tylko kilka. Oprócz dopłat do trudnych warunków gospodarowania, programów rolnośrodowiskowych oraz wsparcia na tworzenie nowych miejsc pracy, gdzie przyjmowania wniosków jest już zakończone można zgłaszać się także po dotacje na zalesianie. Są też pieniądze dla grup producenckich.

Franciszek Kadzik- ARiMR „Cały czas zachęcamy do organizowania się w grupy, działanie jest otwarte i można składać aplikacje.”

Wkrótce po unijne dotacje będą mogli zgłaszać się następni chętni. Na publikację w dzienniku ustaw czekają rozporządzenia dotyczące 5 programów:

- ułatwienia startu dla młodych rolników - korzystania z usług doradczych - różnicowania działalności -odtworzenia potencjału produkcji leśnej oraz -rent strukturalnych.

Resort rolnictwa zapewnią, że zmiany powinny ułatwić ubieganie się o dotacje. Dotyczy to zwłaszcza wsparcia dla młodych rolników. Pierwsza i zasadnicza zmiana to zwiększenie wysokości pomocy z 50 do 75 tysięcy złotych. Zmniejszono także poprzeczkę dotyczącą wielkości gospodarstwa. Teraz w całym kraju będzie obowiązywać średnia wojewódzka.

Artur Ławniczak- wiceminister rolnictwa „To jest duże ułatwienie i w przypadku tych województw nawet o większej średniej wystarczy 10 hektarów 15 arów aby spełnić ten wymóg powierzchniowy.”

Lada dzień powinny być znane dokładne terminy rozpoczęcia przyjmowania wniosków.

<http://www.agroabc.pl>

23-07-2010

Ulgi dla powodzian

Odroczenie, rozłożenie na raty a nawet umorzenie składek. Na razie pomoc dla powodzian realizowana przez KRUS cieszy się niewielkim zainteresowaniem . Dotychczas wnioski złożyło tylko 575 osób.

Składki na ubezpieczenie społeczne rolników są zróżnicowane. Podstawowa dla niewielkich gospodarstw to niewiele ponad 300 złotych na kwartał. Dla rolników, którzy stracili wszystko w powodzi to i tak zbyt duża kwota. Dlatego istnieć możliwość odroczenia terminu zapłaty składki lub jej całkowite umorzenie.

Maria Lewandowska- KRUS „Pomoc może być udzielona wówczas jeżeli oszacowane przez komisję straty sięgną powyżej 30% wartości produkcji.”

Udzielenie ulgi jest możliwe po złożeniu przez rolnika pisemnego wniosku w najbliższej jednostce terenowej KRUS.

Maria Lewandowska- KRUS „Rolnik składając wniosek do właściwej dla niego jednostki załącza również oświadczenie o wielkości pomocy łącznie otrzymanej z tego rządowego programu.”

Trzeba jednak pamiętać o tym, że na pełne umorzenie składek mogą liczyć tylko ci rolnicy, którzy mają obowiązkowe ubezpieczenia gospodarskie.

<http://www.agroabc.pl>

Oprac. Zespół DIR